

WARTO WIEDZIEĆ

Paramenty liturgiczne – czy znasz je?

Paramenty liturgiczne to naczynia i inne przedmioty używane w liturgii, zwł. Mszy św., przez kapłana i liturgiczną służbę ołtarza. Niektóre z nich, ręcznie wykonane, przedstawiają dużą wartość artystyczną.

Kielich (łac. calix) - naczynie wykonane z metalu, w którym podczas Eucharystii dokonuje się przemiana wody i wina w Krew Pana Jezusa.

Patena - mała tacka (wykonana z tego samego materiału co kielich), na której kapłan kładzie Ciało Pańskie.

Patena kielichowa może być płaska lub wykonana z widocznym wgłębieniem. Ponadto może być p. głęboka oraz p. z rączką lub uchwytem do podawania – używane podczas udzielania Komunii św. wiernym.



Trybularz lub kadzielnica (łac. turibulum lub thuribulum) – utensylium liturgiczne służące do okadzania w czasie obrzędów liturgicznych. Stanowi go metalowa szkatuła umocowana na łańcuskach i zamykana przykrywką, w którym umieszcza się metalowy koszyk (kociołek) wypełniony rozżarzonymi bryłkami węgla drzewnego, na które sypie się ziarenka kadzidła.

Korporał (łac. corpus cialo) - mała lniana serweta, na której umieszczony jest kielich z pateną na ołtarzu.



Palka - usztywniany lniany czworobok (często zdobiony haftem) służący do nakrywania kielicha

Puryfikaterz (łac. purificio oczyszczam) - płócienny ręczniczek służący do oczyszczenia (puryfikacji) kielicha i pateny po Komunii św.



Cyboryum (łac. ciborium puchar), potocznie nazywane puszką -

naczynie, w którym konsekruje i przechowuje się w tabernakulum większą ilość hostii.

Ampułki - dwa dzbanuszki wykonane ze szkła lub metalu, służące do podawania wina i wody.



OPIEKUN

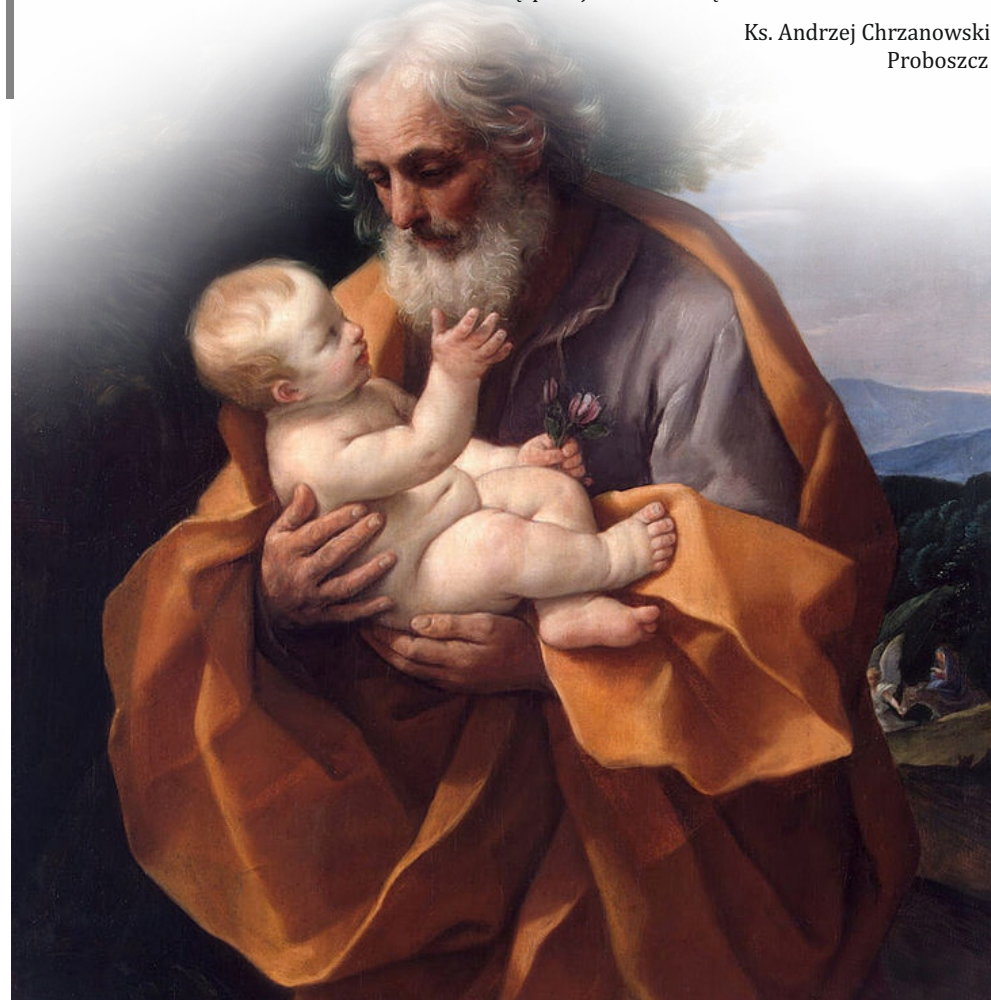
Kwartalnik parafii pw. Św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach

NUMER 1 (13) marzec 2018



W tym wyjątkowym czasie przeżywania największych tajemnic naszej wiary podczas Triduum Paschalnego i Wielkiej Nocy, wszystkim Parafianom, Czciicielom św. Józefa i Gościom, życzę, aby światłość bijąca od Zmartwychwstałego Chrystusa, rozświetlała wszelkie mroki codzienności. Niech św. Józef pomaga nam wszystkim iść drogą pokory, napędzając nasze dni radością, pokojem i miłością.

Ks. Andrzej Chrzanowski
Proboszcz



PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA pw. św. Józefa Oblubieńca NMP
Makowiska, ul. Radomszczańska 56/62;

Kontakt: tel.: 34 311 16 84 e-mail: iparafia@op.pl www.makowiska.pl

PRZED NAMI...

MARZEC

17-19.03 – rekolekcje parafialne
18-20.03 – rekolekcje szkolne
19.03 – Odpust parafialny
25.03 – Niedziela Palmowa Męki Pańskiej
29-31.03 – Triduum Paschalne

KWIECIEŃ

01.04 – Wielkanoc Odwiedziny chorych
06.04 – I piątek miesiąca
08.04 – Niedziela Bożego Miłosierdzia
09.04 – Zwiastowanie Pańskie
15.04 – Niedziela Biblijna
22.04 – Niedziela Dobrego Pasterza
22-28. 04. – Tydzień Modlitw o Powołania
23.04 – Uroczystość św. Wojciecha,
głównego patrona Polski

MAJ

02.05. – obchody Dnia Flagi RP
03.05 – uroczystość NMP Królowej Polski.
Msza św. polowa w Patrzykowie przy krzyżu
04.05 – I piątek miesiąca
06.05 – Odpust w Jankach ku czci
św. Stanisława BM
08.05 – Uroczystość św. Stanisława BM
- głównego patrona Polski
11.05 – spowiedź przed uroczystością
I Komunii św.
13.05 – Pierwsza Komunia św. (godz. 10.00)
13.05 – Wniebowstąpienie Pańskie
20.05 – Zesłanie Ducha Świętego
31.05 – Uroczystość Bożego Ciała

CZERWIEC

01.06 – I piątek miesiąca
02.06 – Ogólnopolskie Spotkanie Młodych
- Lednica 2000
03.06 – Dzień Dziękczynienia, Święto
Opatrzności Bożej,
07.06 – Zakończenie Oktawy Bożego Ciała
08.06 – Uroczystość Najświętszego
Serca Pana Jezusa
09.06 – Uroczystość Niepok. Serca NMP
22.06 – Zakończenie roku szkolnego

PRZEDŚWIĄTECZNE ODWIEDZINY CHORYCH

Czwartek, 22 marca br.



„WIELKANOCNY PACIERZ” Ks. Jan Twardowski

Nie umiem być srebrnym aniołem -
ni gorejącym krzakiem -
tyle zmartwychwstań już przeszło -
a serce mam byle jakie.

Tyle procesji z dzwonami -
tyle już Alleluja -
a moja świętość dziurawa
na ćwiartce włoska się buja.

Wiatr gra mi na kościach mych psalmy -
jak na koślawej fujarce -
żeby choć papież spojrział
na mnie - przez białe swe palce.

Żeby choć Matka Boska
przez chmur zabite wciąż deski -
uśmiech mi Swój zesłała
jak ptaszka we mgle niebieskiej.

I wiem, gdy lżę swoją trzymam
jak złoty kamyk z procy -
zrozumie mnie mały Baranek
z najcichszej Wielkiej Nocy.

Pyszczek położy na rękę -
sumienia wywróci podszewkę -
serca mego ocali
czerwoną chorągiewkę

JA JESTEM NIEPOKALANE POCZĘCIE 160. rocznica Objawień Maryjnych w Lourdes



Bernadeta Soubirous

Przypadająca na bieżący rok, 160. rocznica Objawień Matki Bożej w Lourdes, jest szczególną okazją do przybliżenia okoliczności związanych z tym wydarzeniem. Początek drugiej połowy XIX wieku był bardzo trudnym czasem dla chrześcijan, atakowanych z różnych stron przez powstające wówczas niebezpieczne dla wiary ideologie. W 1859 roku Karol Darwin opublikował książkę „O pochodzeniu gatunków”. Wbrew woli autora wykorzystano ją do walki z religią. Kilka lat później Karol Marks i Fryderyk Engels wydali „Kapitał”. Pozytywnie tę niejednokrotnie wykorzystywano do zwalczania religii. Wiek XIX był także szczególnie pod względem szerzenia się chorób, wojen oraz przestępczości, czego w mniejszym lub większym stopniu doświadczały wszystkie kraje europejskie. W takich okolicznościach i dość trudnych czasach 7 stycznia 1844 r. przyszła na świat w pobożnej, biednej rodzinie młynarza Franciszka i Ludwika Soubirous, Święta Bernadetta. Tej 14-letniej ubogiej dziewczynie Matka Boża objawiła się 18 razy. Po raz pierwszy 11 lutego 1858 roku, a ostatni, 16 lipca 1858 roku. Kulminacyjnym momentem jest objawienie szesnaste. Wówczas to, w Święto Zwiastowania, 25 marca Matka Boża powiedziała „Jestem Niepokalane Poczęcie”. Stało się to 4 lata po ogłoszeniu przez błogosławionego Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP. Jednak Bernadeta, jako pochodząca z ubogiej rodziny analfabetka, nie wiedziała o tej prawdzie wiary. Podczas objawień Matka Boża wezwwała też do odkopania źródła, do dziś służącego cudownym uzdrowieniom. Gorąco prosiła także o pokutę za grzeszników, a także ukazywała różaniec. Warto w tym miejscu odnotować znamieny fakt, że w czasie objawień, od 11 lutego do 16 lipca 1858 r., nie odnotowano w rejonie Lourdes żadnych przestępstw i nikt nie został w tym okresie skazany na karę więzienia. Trzeba też pamiętać, że przez długie lata wrogowie Kościoła próbowali i nadal próbują „zdemitologizować” maryjne Objawienia w Lourdes. Dla przykładu można wskazać, że 27 marca 1958 roku trzech lekarzy na polecenie władzy świeckiej miało orzec o zaburzeniach psychicznych wizjonerki. Chodziło o podkładkę służącą umieszczeniu jej w zakładzie dla obłąkanych. W rzeczywistości tezy i argumenty wznoszone przez zwolenników racjonalizmu po bliższym przyjrzeniu się, same okazują się dość łatwymi do obalenia mitami. Pozostaje prawda o niezwykłych uzdrowieniach, odnowie życia religijnego i Niepokalanym Poczęciu. Pozostaje prawda katolicka, prawda o Bogu stale wybierającym „właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców (...) to, co niemocne, aby mocnych poniżyć”. Objawienia Matki Bożej w Lourdes z 1858 r. są niezwykle ważnym wydarzeniem historycznym i równocześnie wielkim Bożym darem dla Kościoła oraz całej ludzkości.

Piotr Nicpoń

Sanktuarium Matki Bożej w Lourdes



„ITE AD JOSEPH!”- IDŹCIE DO JÓZEFA!



W niedzielę 18 lutego 2018 roku, do parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach, gościnnie przyjechały Siostry ze Zgromadzenia Sióstr św. Józefa. Siostry podzieliły się „świadcstwem powołania”, opowiedziały o charyzmacie Zgromadzenia oraz o swojej pracy w prowadzonym przez siebie Ośrodku Wychowawczym i w Zespole Szkół Specjalnych, mieszczącym się tuż za murami Jasnej Góry na ul. Kubiny 10/12. Radość z pobytu w parafii św. Józefa była tym większa, że rok 2018 został – dla Polski – ogłoszony przez Papieża Franciszka „nadzwyczajnym rokiem św. Józefa Kaliskiego”, a zatem Głównym Patronem tego szczególnego dnia był św. Józef.

Nadzwyczajny Rok Świętego Józefa otworzył w Narodowym Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, w imieniu Papieża Franciszka, abp Salvatore Pennacchio, nuncjusz apostolski w Polsce. Ten „święty czas” – od 3 grudnia 2017 roku do 6 stycznia 2019 r. – jest szczególną łaską, jakiej Ojciec Święty Franciszek, na prośbę biskupa kaliskiego Edwarda Jania, udzielił wiernym diecezji kaliskiej, a także wszystkim pielgrzymom nawiedzającym kaliską bazylikę. Ten święty czas związany jest przede wszystkim z darem odpustu zupełnego, ale jest także szczególną okazją, by na nowo odkryć i głębiej poznać jak potężnym patronem i orędownikiem jest św. Józef. Szczęśliwy, kto sobie Patrona, Józefa ma za opiekuna... tak śpiewamy w jednej z pieśni, choć może nie zawsze w pełni uświadamiamy sobie, jak bardzo jest to wielki i wspierały Patron. Tymczasem codzienne życie Kościoła pozwala doświadczać wielkiej skuteczności wstawiennictwa Świętego Józefa. Święta Teresa z Ávila – doktor Kościoła i reformatorka Karmelu napisała: innym świętym dał Bóg łaskę wspomaganie nas w tej lub owej potrzebie, temu zaś chwalebne mu Świętemu [Józefowi], jak o tym wiem z własnego doświadczenia, dał władzę wspomaganie nas we wszystkim. I w innym miejscu powiedziała: „Od wielu lat już, o ile pamiętam, co roku w dzień jego święta proszę go o jakąś łaskę i zawsze ją otrzymuję, a jeśli prośba moja jest w czymś niewłaściwa, on ją zawsze sprostuje dla mego większego dobra.” Natomiast 13 października 1917 roku w czasie ostatniego objawienia Matki Bożej w Fatimie, Siostra Łucja, jedna z wizjonerek, w piśmie do swego biskupa diecezjalnego, tak wspominała: Kiedy Nasza Pani znikła w nieskończonej odległości firmamentu, zobaczyliśmy po stronie słońca św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus i Naszą Dobrą Panią ubraną w bieli, w płaszczu niebieskim. Zdawało się, że św. Józef z Dzieciątkiem błogosławi świat ruchami ręki na kształt krzyża.



ŁASKAMI SŁYŃĄCY OBRAZ ŚW. JÓZEFA KALISKIEGO

Od początku XVII wieku jednym z głównych miejsc czci Świętego Józefa w Polsce stał się Kalisz, gdzie kult ten wiązano z obrazem Świętej Rodziny. Według tradycji, początki Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu sięgają 1670 roku. Wtedy, bowiem został uzdrowiony za przyczyną Świętego Józefa mieszkaniec wsi Szulec, który jako wotum ufundował obraz Świętej Rodziny i umieścił go w Kaliskiej Kolegiacie w podarowanym przez siebie ołtarzu. Intensywny rozwój kultu Świętego Józefa przypadł na drugą połowę XVII i na cały XVIII wiek zwany w polskiej józefologii „złotym”. W czasach

rozbiorów i w okresie międzywojennym kult nieco osłabł, choć i w tym czasie ożywiły go uroczyste obchody 100-lecia koronacji obrazu w 1896 roku i 50-lecia patronatu Świętego Józefa nad Diecezją Włocławską w 1930 roku.

Do szczególnego rozwinięcia i znaczenia kultu Świętego Józefa Kaliskiego po II wojnie światowej przyczyniły się w zasadzie trzy wydarzenia: cudowne wyzwolenie księży – więźniów z obozu w Dachau (29 kwietnia 1945 roku), utworzenie w Kaliszu Polskiego Studium Józefologicznego (24 września 1969 roku) oraz wizyta Papieża Jana Pawła II w Kaliskim Sanktuarium (4 czerwca 1997 roku). Przy czym można śmiało powiedzieć, że to ostatnie wydarzenie najbardziej rozślawiło Świętego Józefa Kaliskiego.

W Kaliszu Jan Paweł II, jako Biskup Rzymu, zawierzył Świętemu Józefowi wszystkie polskie rodziny oraz sprawę ochrony życia nienarodzonych zarówno w Polsce jak i na świecie.

Interesujący nas obraz namalowany jest na płótnie, posiada duże rozmiary (1,5 x 2,5 m) przedstawia Świętą Rodzinę, której harmonijnie ustawione postacie umieszczone są na tle panoramy typowego polskiego miasta – z licznymi wieżami kościelnymi, murem obronnym, rzeką i bogatą roślinnością. Nad postaciami unosi się gołębica symbolizująca Ducha Świętego i Bóg Ojciec z szeroko rozpostartymi ramionami oraz napis: „Idźcie do Józefa”. Jak należy się domyślać, na obrazie tym umieszczono scenę powrotu dwunastoletniego Jezusa z Matką Boską i Świętym Józefem z Jerozolimy do Nazaretu, wkrótce po Jego odnalezieniu w świątyni.

Siostry i Bracia! Zapraszam do jak najczęstszego nawiedzania naszego narodowego sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu – napisał w liście pasterskim ks.bp Edward Janiak ordynariusz diecezji kaliskiej.

Siostra Teresilla, józefitka



WIEŚ MAKOWISKA OD ŚREDNIOWIECZA DO WSPÓŁCZESNOŚCI

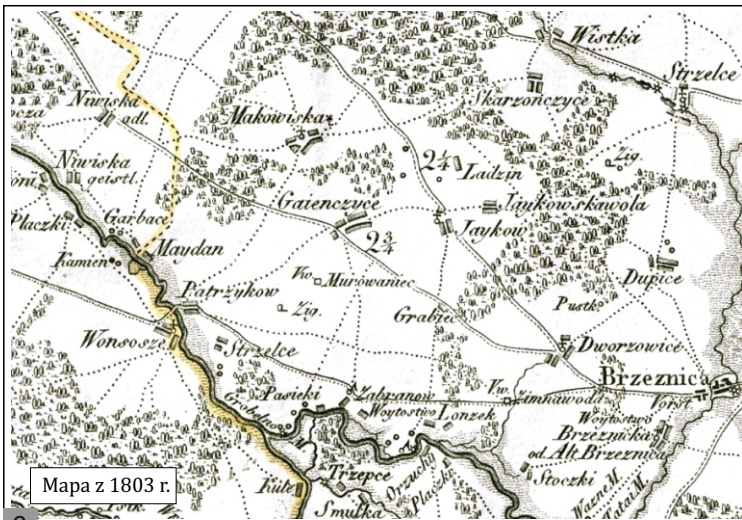


Jan Łaski - Prymas Polski

Makowiska mają średniowieczną metrykę. Początkowo były własnością arcybiskupów gnieźnieńskich. Od 1555 r. przeszły wraz z innymi folwarkami i osadami z wieluńskiego klucza dóbr arcybiskupich na rzecz kapituły metropolitalnej w Gnieźnie. Ich cesji dokonał prymas Mikołaj Dzierżgowski. Po rozbiorach zostały skonfiskowane i przeszły na skarb państwa jako dobra rządowe.

Pierwsza wzmianka o Makowiskach pochodzi z 1357 r. Dnia 13 maja 1359 r. arcybiskup gnieźnieński, Jarosław Bogoria ze Skotnik (1342-1374) nadał w Turku przywileje Jakubowi z Rzęśni na sołectwo w Makowiskach przeniesionych w tym czasie na prawo średzkie (odmiana prawa niemieckiego). W połowie XVI w. był w tej miejscowości folwark liczący 11 łąnów ziemi w trzech częściach.

Wieś rozrastała się w ciągu wieków. W 1827 r. było w niej 51 domów i 461 mieszkańców. W latach 80. XIX w. były tam 93 domy z 610 mieszkańcami i 1318 morgami ziemi włościańskiej i 502 morgami ziemi folwarcznej. W drugiej połowie XIX i na początku XX w. Makowiska bardzo rozrosły się i zaczęto wydzielać poszczególne jego części jako osobne miejscowości. Już pod koniec XIX w. pojawiła się w księgach metrykalnych nazwa Łęzce jako części Makowisk. Po raz pierwszy zapisano je po rosyjsku jako „Lienzsche Makowskie” w 1887 r. Potem już nazwa ta występowała regularnie w aktach. W latach 20. XX w. w Makowiskach wyróżniano: Makowiska wieś, Makowiska folwark i Makowiska-Podmurowaniec jako kolonię. Zaś Łęzce określano już jako samodzielną kolonię z 25 domami i 184 mieszkańcami, w tym 163 katolików i 21 żydów. Jednak w świadomości ówczesnych mieszkańców Łęzce uchodziły za część Makowisk. Także katalog diecezji częstochowskiej na rok 1939 r. podaje, że były częścią Makowisk, obok Makowisk właściwych, Czerkiesów, Murowańca i Ładzinka.



Mapa z 1803 r.

Tereny te należały w okresie przed-rozbiorowym do powiatu radomszczańskiego, w województwie sieradzkim. Po rozbiorach w okresie Królestwa Polskiego, do 1837 r., przynależały do powiatu radomszczańskiego (pisanego jako radomski), obwodu piotrkowskiego



Mapa z 1850 r.

i województwa kaliskiego. Po zmianie województw na gubernie znalazły się w granicach guberni kaliskiej a od 1845 r. warszawskiej, powstałej z dawnych guberni kaliskiej i mazowieckiej.

Po powstaniu styczniowym i zmianach administracyjnych w ramach represji carskich w 1867 r. dokonano nowego podziału administracyjnego. Utworzono nowe gubernie i powołano nowy szczebel administracji zaborczej w postaci gmin. Makowiska znalazły się w gminie Pajęczno, powiecie (ujeździe) noworadomskim, guberni piotrkowskiej. W okresie I wojny światowej teren powiatu radomszczańskiego wraz z Makowiskami zajęły wojska austro-węgierskie. Austriackie władze okupacyjne utworzyły w 1915 r. General-Gubernatorstwo Lubelskie obejmujące tereny przez nie opanowane. W okresie II Rzeczypospolitej (1918-1939) Makowiska należały do utworzonego w 1919 r. województwa łódzkiego, powiatu Radomsko i gminy Pajęczno.

W latach II wojny światowej obszar ten został wcielony do III Rzeszy. Na mocy rozporządzenia Adolfa Hitlera z 8 października 1939 r., wprowadzonego w życie 26 października tr., znalazły się one w granicach Reichsgau Posen, którego nazwę zmieniono dekretem z 29 stycznia 1940 r. na Reichsgau Wartheland (Warthegau, Kraj Warty). Obejmował on teren polskiego województwa poznańskiego i część województwa łódzkiego.

Po II wojnie światowej przywrócono dawny podział administracyjny, który zmieniono w 1956 r. Rozporządzeniem Rady Ministrów z 12 listopada 1955 r. powołano nowe powiaty, m.in. pajęczański z siedzibą w Pajęcznie. Od 1 stycznia 1956 r. Makowiska i okoliczne miejscowości weszły w jego skład. (Red.)

KANONICZNE PRZESZKODY DO WAŻNEGO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA



Sprawie poszczególnych przeszkód kanonicznych powodujących nieważność małżeństwa, Kodeks Prawa Kanonicznego poświęca dwanaście kanonów (1083-1094). Są to następujące przeszkody:

1) młodociany wiek; 2) małżeńska niezdolność (impotencja); 3) istniejący aktualnie węzeł małżeński; 4) różność religii (disparitas cultus); 5) święcenia; 6) profesja zakonna; 7) uprowadzenie; 8) występki; 9) pokrewieństwo;

10) powinowactwo; 11) przyzwoitość publiczna; 12) pokrewieństwo prawne.

2. NIEMOC PŁCIOWA (IMPOTENCJA)

Przeszkoda niemocy płciowej znana była w prawie rzymskim. Nieważnie żenili się tzw. castrati. Kościół uznawał praktykę prawa rzymskiego, jeśli opierała się na prawie natury. Małżeństwo ze swej natury jest skierowane na dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa, dlatego zawierający je powinni być zdolni do podjęcia aktów zmierzających do wzbudzenia nowego życia. Niemoc płciowa powodująca nieważność małżeństwa polega na niezdolności (impotencji) uprzedniej i trwałej dokonania stosunku małżeńskiego (kan. 1084 § 1). Niemoc uprzednia – istniejąca już przed ślubem; trwała – nieuleczalna na drodze powszechnie dostępnych środków i pewna jest podstawą do zabronienia małżeństwa lub do orzeczenia jego nieważności. Niemoc płciowa wątpliwa nie stanowi przeszkody do zawarcia małżeństwa zarówno wtedy, gdy wątpliwość jest prawna, jak i faktyczna (kan. 1084 § 2) ani nie stanowi podstawy do orzeczenia nieważności małżeństwa (kan. 1060). „Zabronić można małżeństwa tylko w przypadku przeszkody pewnej, albowiem każdy człowiek ma prawo do zawarcia małżeństwa. W wypadku przeszkody wątpliwej Kościół, trzymając się zasady, że nie należy przeszkadzać w zawarciu małżeństwa, chociażby istniało przypuszczenie, że niezdolność ta ujawni się i zostanie udowodniona, umożliwiając orzeczenie nieważności zawartego małżeństwa” (Instrukcja 1986 r., n. 51). Podstawą istnienia przeszkody impotencji jest prawo Boże naturalne. Dlatego Kościół nie udziela dyspensy od tej przeszkody. Impotencja może być: organiczna (spowodowana wrodzonymi lub nabytymi brakami anatomicznymi - u mężczyzn, albo nieprawidłowościami anatomicznymi - u kobiet) lub czynnościowa (polegająca na zaburzeniach w czynnościach narządów płciowych: u mężczyzn objawia się to brakiem popędu lub jego wadliwością do tego stopnia, że uniemożliwia stosunek płciowy; u kobiet niemoc ta jest najczęściej spowodowana schorzeniami nerwicowymi, np. waginizmem, polegającym na silnych i bolesnych skurczach mięśni pochwy).

Niepłodność - przy zachowaniu zdolności do współżycia małżeńskiego - nie jest ani przeszkodą do zawarcia małżeństwa, ani przyczyną do orzeczenia nieważności małżeństwa, chyba że byłaby zatajona przed ślubem. (Red.)

TESTAMENT RODZAJE I OGÓLNE ZASADY DOTYCZĄCE JEGO SPORZĄDZANIA



Testament może zawierać rozrządzenie majątkiem tylko jednego spadkodawcy, a ostatnia wola musi być wyrażona osobiście. Nie mogą zatem sporządzić jednego testamentu np. małżonkowie, czy też matka za dorosłą córkę. Osoba niepełnoletnia lub mająca ograniczoną przez sąd zdolność do czynności prawnych, również nie może sporządzić ważnie ostatniej woli. Spadkodawca może testament odwołać w ten sposób, że sporządzi nowy bądź testament zmieni lub go zniszczy. Testament może mieć formę zwykłą lub szczególną.

Testamentem zwykłym jest tzw. ręczny, notarialny oraz sporządzany w obecności dwóch świadków przed urzędnikami: wójtem, burmistrzem, prezydentem miasta, starostą, marszałkiem województwa, sekretarzem powiatu albo gminy lub kierownikiem USC.

W przypadku sporządzania testamentu przed notariuszem, to on winien zadbać, by akt notarialny spełniał wymogi ważności testamentu. Przede wszystkim musi sprawdzić dokumenty osoby mającej wyrazić swą wolę oraz przeprowadzić z nią rozmowę. Celem tej rozmowy winno być ustalenie nie tylko rozrządzeń testamentu, ale także, a może przede wszystkim, stanu psychicznego osoby stawiającej.

Testament ręczny to taki, który spadkodawca napisze w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Brak daty nie zawsze powoduje nieważność testamentu, ale utrudnia postępowanie spadkowe. Testament sporządzany przed wymienionymi wyżej urzędnikami wymaga podpisu spadkodawcy, owego urzędnika oraz dwóch świadków.

Są jeszcze testamenty szczególne. Jednym z nich jest testament sporządzany wtedy, gdy istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy, albo jeśli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Jest to testament ustny, a spadkodawca winien oświadczyć swą wolę przy jednoczesnej obecności trzech świadków. W ciągu roku od oświadczenia woli spadkodawcy wola jego powinna być spisana i podpisana albo przez spadkodawcę i dwóch świadków albo przez trzech świadków. Jeżeli treść testamentu nie została jednak spisana, świadkowie mogą w ciągu 6 miesięcy od śmierci spadkodawcy przedstawić ją przed sądem. Świadkiem testamentu, nie może być oczywiście osoba, na rzecz której następuje przysporzenie. Ten rodzaj testamentu sędziowie nazywają testamentem "drugich żon", bo często mają do czynienia z sytuacjami, że przedstawiony im taki testament powołuje do spadku drugą żonę spadkodawcy z pominięciem dzieci z pierwszego małżeństwa. Bardzo dokładnie bada się więc stan zdrowia spadkodawcy, możliwość sporządzenia przez niego testamentu zwykłego i inne ważne okoliczności. Inne testamenty szczególne sporządza się na statku morskim przed jego dowódcą.

Są też testamenty wojskowe. W sytuacji, gdy spadkodawca nie pozostawi testamentu – dziedziczenie następuje na zasadach ogólnych zawartych w Kodeksie cywilnym, które omówiliśmy w poprzednim numerze Opiekuna.

Ewa Gorczyca

Sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu, w stanie spoczynku

ASOS 2014-2020

Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej
Osób Starszych na lata 2014-2020

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Dla uczestników przygotowano szereg spotkań i warsztatów. Niektórymi zajęciami zostaną objęci wszyscy uczestnicy (będą to comiesięczne spotkania połączone z biesiadą i z prelekcjami zaproszonych gości z zakresu profilaktyki zdrowotnej, prawa konsumenckiego, spadkowego, bezpieczeństwa finansowego, zagrożeń wynikających z oszustw stosowanych szczególnie na osobach starszych itp.) Seniorzy będą mieli do wyboru udział w trzech rodzajach warsztatów: kulinarnych, tanecznych i komputerowych.



Podczas warsztatów kulinarnych uczestnicy dowiedzą się jak odżywianie wpływa na nasze zdrowie, jak skomponować dietę dla osób starszych, w jaki sposób urozmaicać posiłki, a w części praktycznej uczestnicy będą przygotowywać wybrane posiłki, wspólnie degustować i wymieniać doświadczenia kulinarne.

Zajęcia taneczne będą się odbywać raz na dwa tygodnie. Warsztaty prowadzone będą w taki sposób, aby każdy mógł w nich uczestniczyć. Nie trzeba posiadać żadnych nadzwyczajnych umiejętności, ani żadnego doświadczenia tanecznego. Zajęcia taneczne pozwalają polepszyć formę fizyczną, przynoszą rozluźnienie i dodają energii. Są doskonałym sposobem na utrzymanie zwinności i mają dobroczynny wpływ na



nastawienie psychiczne.

Dając seniorom dostęp do nowych technologii projekt umożliwi im pełniejsze uczestnictwo we współczesnej rzeczywistości. Zajęciami zostaną objęci wszyscy uczestnicy projektu. Warsztaty będą obejmować podstawową obsługę wybranych programów komputerowych, poczty

elektronicznej, Internetu, zakładanie profili/fanpage na portalach społecznościowych, surfowanie po Internecie. Po zakończeniu projektu seniorzy będą nadal prowadzić swój Fanpage na jednym z najbardziej popularnych portali społecznościowych jakim jest Facebook. Zajęcia będą prowadzone przez osobę posiadającą odpowiednie wykształcenie, kwalifikacje i doświadczenie w prowadzeniu zajęć edukacyjnych z zakresu nowych technologii.

Wychodząc naprzeciw tym, którzy ze względu na swój stopień niepełnosprawności, stan zdrowia, czy inne czynniki nie mogą wziąć udziału w prelekcjach, a którzy chcą mieć możliwość uzyskania potrzebnej wiedzy lub informacji z konkretnych zagadnień, przez cały okres trwania projektu od wtorku do czwartku w godz. 16.00 – 19.00 będą działały 3 linie telefoniczne, gdzie



bezpłatnie będzie można skorzystać z porad prawnych, duchowych i finansowych.

Uczestnicy będą mogli skorzystać z oferty 2 wyjazdów turystyczno – krajoznawczych:

1. Sandomierz – rejs statkiem, Zamek Krzyżtopór.
2. Warszawa – Muzeum Powstania Warszawskiego, kościół św. Stanisława Kostki,



grób bł. Ks. Jerzego Popiełuszki.

Szeroka oferta działalności Klubu jest możliwa dzięki współfinansowaniu jej ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020.



POKAŹ SWOJE PRACE NA WYSTAWIE RĘKODZIELA



Zapraszamy wszystkie osoby z terenu naszej parafii zajmujące się amatorsko rękodzielnictwem do zaprezentowania swoich prac na wystawie, która odbędzie się w Domu Parafialnym. Organizatorem wydarzenia jest Parafia, która zaprosiła do współpracy Gminny Ośrodek Kultury w Pajęcznie.

Do rękodzieła można zaliczyć min.: tkactwo, szydełkowanie, roboty na drutach, wikliniarstwo, wyroby z drewna, hafciarstwo czy bibułkarstwo. Mile widziane będą ponadto takie wytwory, jak: artystycznie wykonane ozdoby choinkowe, elementy do dekoracji, wianki, stroiki, palmy wielkanocne, itp.

Prace należy zgłaszać do 20 maja br. pod nr telefonu: 34 311-16-84 (parafia) lub 609-354-156 (p. Elżbieta Kupiec, GOK).

MOC MODLITWY RÓŻAŃCOWEJ



Filipiny w 1972 r. zostały nazwane krajem totalitarnym. Zarządzane były wówczas przez Ferdinanda E. Marcosa, który tuż po kolejnych wyborach prezydenckich rozwiązał parlament, zlikwidował wolną prasę, uwięził wszystkich przywódców opozycji oraz 7000 tzw. „niepoprawnie myślących” żołnierzy i oficerów. Były także próby walki z Kościołem, które napotkały na ostry sprzeciw ówczesnego kardynała Jaime L. Sina. To właśnie dzięki jego staraniom wielu filipińskich więźniów odzyskało wolność, a jego stanowcze nauczanie, że oczekiwane zmiany muszą się dokonać nie przy pomocy karabinów, ale na drodze rewolucji serca i miłości, zyskiwało coraz szersze uznanie. Z biegiem czasu sytuacja na Filipinach stawała się coraz bardziej napięta, czarę goryczy przepełniło morderstwo znanego opozycjonisty Benigno Aquino. W dniu 22 lutego 1986 r. prezydent wydał rozkaz aresztowania ministra obrony oraz kilku wysokich rangą oficerów. Ci jednak, wraz z 300 innymi wojskowymi zamknęli się w koszarach wypowiadając posłuszeństwo Marcosowi. Wówczas na biurku kard. Sina zadzwonił telefon. W słuchawce odezwał się głos: „Eminencjo - musicie nam pomóc. Jeśli nie pomożecie, za parę godzin nie będzie nas wśród żywych”. Kardynał udał się do kaplicy. Kiedy po 1,5 godz. modlitwie z niej wychodził wiedział już co ma dalej robić. Przez katolickie radio wezwał ludzi aby stanęli w obronie wojskowych i „przyjaciół” stając naprzeciw nadjeżdżającym czołgom. Ludzie usłyszeli apel kardynała. Wyszli na ulice całymi rodzinami, nawet z małymi dziećmi. Co najważniejsze, przyszli z różańcem w rękę i modlitwą na ustach. Na ulicy trwało wielkie nabożeństwo różańcowe, ludzie modlili się śpiewali. Każdy, kto mógł błagał o pomoc Matkę Najświętszą. Ok. 2 milionów osób trwało tak na modlitwie cztery dni i noce; wielu z podniesionymi ku górze różańcami w rękę. Tymczasem padały kolejne rozkazy ataku przy pomocy gazu łzawiącego na zgromadzony tłum ludzi. Jednak raptownie zmieniający się kierunek wiatru sprawił, że to napastnicy zaczęli uciekać. Kolejny rozkaz dotyczył ostrzelania zbuntowanych wojskowych ogniem z moździerzy, ale rozkaz nie został wykonany – cel ataku pozostawał niewidoczny. W następnych próbach moździerze nie wypaliły (wszystkie pociski były niewypałami). Z relacji kard. Sina dowiadujemy się, że w kluczowym momencie wydarzeń, kiedy czołgi próbowały wbić się w tłum modlących się ludzi, żołnierze Marcosa zobaczyli postać przepięknej Niewiasty, która przemówiła do nich tymi słowami: *Stop, kochani żołnierze! Nie posuwajcie się dalej. Nie krzywdźcie moich dzieci.* Kiedy żołnierze to usłyszeli, wyszli z czołgów i przyłączyli się do zgromadzonych ludzi prosząc o modlitwę także w ich intencji. W ostatnim dniu rewolucji Corazon Aquino (żonę zamordowanego B. Aquino) wybrano prezydentem Filipin, zaś F. E. Marcos zdecydował się na ucieczkę z kraju. Czy to był cud, że w tym czasie armię pokonała moc modlitwy różańcowej? Wielu świadków tych wydarzeń jest przekonana, że tak.

M.M.

Rewolucja różańcowa na ulicach Manilii, 1986 r.



GOŚCINNIE W NASZEJ PARAFII



Kolędowanie z Zespołem ludowym *Kupała* z Żytynia Wielkiego na Ukrainie



Bandura - ukraiński ludowy instrument muzyczny



Siostry: Teresilla, Wenancja i Nadia - józefitki z Częstochowy

SPRAWY GOSPODARCZE - FOTOGALERIA



Prace remontowe w budynku domu parafialnego



Badania geologiczne przy kościele



„JEZU, TY SIĘ TYM ZAJMIJ!” - Modlitwa na sytuacje bez wyjścia



Kiedy do ojca Pio przychodziły tłumy, mówił: – *Idźcie lepiej do ks. Dolindo! Ten kapłan z Neapolu, mistyk, zostawił modlitwę, którą podyktował mu sam Jezus.*

Kiedy widzisz, że sprawy się komplikują, powiedz z zamkniętymi oczami w duszy: „Jezu, Ty się tym zajmij!”. Czyń tak za każdym razem! Czyńcie tak wszyscy, a ujrzycie wielkie, nieustające i ciche cuda! Daję wam słowo, na moją miłość – Jezus podyktował te słowa ojcu Dolindo Ruotolo w latach 40. XX wieku. Neapolitański tercjarz franciszkański, dziś sługa Boży, spisał w 33 tomach swoje duchowe przeżycia mistyczne, wskazówki dla kapłanów oraz to, co dyktował mu Jezus. Jego teksty są szczere, tchną pokorą i są trafną diagnozą kondycji dzisiejszego człowieka. Najbardziej znane słowa modlitwy - „Jezu, ty się tym zajmij” pomagają w najtrudniejszych nawet sytuacjach. Akt, który powtarzany jest dziś przez dziesiątki tysięcy katolików, ma przede wszystkim przywrócić pokój w naszych sercach, otworzyć oczy na fakt, że zawsze jest nowa możliwość. Dla Boga przecież nie ma nic niemożliwego (Łk 1, 35-37). Modlitwę „Jezu, Ty się tym zajmij” można odmawiać, jako akt strzelisty, ale warto poznać i odmawiać szerszy fragment aktu zawierzenia.

Akt zawierzenia

Dlaczego zamartwiacie się i niepokoicie? Zostawcie mnie troskę o wasze sprawy, a wszystko się uspokoi. Zaprawdę mówię wam, że każdy akt prawdziwego, głębokiego i całkowitego zawierzenia Mnie wywołuje pożądany przez was efekt i rozwiązuje trudne sytuacje. Zawierzenie Mnie nie oznacza zadręczania się, wzburzenia, rozpaczania, a później kierowania do Mnie modlitwy pełnej niepokoju, bym nadażał za wami; zawierzenie to jest zamiana niepokoju na modlitwę. Zawierzenie oznacza spokojne zamknięcie oczu duszy, odwrócenie myśli od udręki i oddanie się Mnie tak, bym jedynie Ja działał, mówiąc Mi: Ty się tym zajmij. Jeżeli naprawdę powiecie Mi: „Bądź wola Twoja”, co jest równoznaczne z powiedzeniem: „Ty się tym zajmij”, Ja wkroczę z całą moją wszechmocą i rozwiąże najtrudniejsze sytuacje. Gdy zobaczysz, że twoja dolegliwość zwiększa się zamiast się zmniejszać, nie martw się, zamknij oczy i z ufnością powiedz Mi: „Bądź wola Twoja, Ty się tym zajmij!”. Mówię ci, że zajmę się tym, że wdam się w tę sprawę jak lekarz, a nawet, jeśli będzie trzeba, uczynię cud. Widzisz, że sprawa ulega pogorszeniu? Nie trać ducha! Zamknij oczy i mów: Ty się tym zajmij!”. Mówię ci, że zajmę się tym i że nie ma skuteczniejszego lekarstwa nad moją interwencją miłości. Zajmę się tym jedynie wtedy, kiedy zamkniesz oczy. Nie możecie spać, wszystko chcecie oceniać, wszystkiego dociec, o wszystkim myśleć i w ten sposób zawierzać siłom ludzkim albo – gorzej – ufacie tylko interwencji człowieka. A to właśnie stoi na przeszkodzie moim słowom i memu przybyciu. Och! Jakże pragnę tego waszego zawierzenia, by móc wam wyświadczyć dobrodziejstwa i jakże smucę się widząc was wzburzonymi. Szatan właśnie do tego zmierza: aby was podburzyć, by ukryć was przed moim działaniem i rzucić na pastwę tylko ludzkich poczynąń. Przeto ufajcie tylko Mnie, oprzyjcie się na mnie, zawierczcie Mnie we wszystkim. Czyńcie cuda proporcjonalnie do waszego zawierzenia Mnie, a nie proporcjonalnie do waszych trosk.

(Z pism Sługi Bożego ks. Dolindo Ruotolo)

POLSCY SPRAWIEDLIWI WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA

Podczas II wojny światowej bardzo wielu Polaków z wielkim poświęceniem pod groźbą kary śmierci narażało swoje życie, aby ratować Żydów. Polacy stanowią zarazem największą liczbę wśród odznaczonych najwyższym izraelskim odznaczeniem cywilnym nadawanym nie-Żydom, medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, przyznawanym przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem. Odznaczeniem tym uhonorowano 6620 Polaków, czyli ok. 25% liczby wszystkich odznaczonych tym medalem (26 119). Jedną z najbardziej znanych Polek



Irena Sendlerowa

wyróżnionych tym tytułem była Irena Sendlerowa, działaczka Rady Pomocy Żydom, która wraz ze swymi współpracownikami uratowała ok. 2500 dzieci żydowskich z getta warszawskiego. Na szczególną uwagę zasługuje historia rodziny Ulmów. Podczas wojny Józef i Wiktoria Ulmowie wraz z sześciorgiem dzieci mieszkali w podkarpackiej wsi Markowa. W okolicznych lasach ukrywali się Żydzi. Jesienią 1942 r. do domu Ulmów zapukała żydowska rodzina Szallów, a niedługo potem o pomoc poprosili ich dawni sąsiedzi należący do rodziny Goldmanów – Gołda z siostrą Lajką i jej małą córeczką. Tuż przed świtem 24 marca

1944 r. do Markowej przyjechali z Łańcuta niemieccy żandarmi w towarzystwie granatowych policjantów. Oprawcy byli dobrze poinformowani. Wiedzieli, w jakim celu jadą do Markowej i kogo tam szukają. Na poddaszu znaleźli ukrywających się Żydów. Rozległy się strzały. W ciągu kilkunastu minut z rąk żandarmów zginęli wszyscy członkowie rodziny: Józef Ulma, jego żona Wiktoria będąca w dziewiątym miesiącu ciąży, ich sześcioro dzieci oraz wszyscy ukrywający się Żydzi.

Znaczną pomoc w dobie holokaustu niósł Żydom Kościół. Księża, zakonnicy oraz siostry zakonne ukrywali Żydów w klasztorach, na plebaniach, zaangażowani byli w pomoc humanitarną oraz wystawianie fałszywych aktów chrztu oraz metryk urodzenia. Historycy ustalili, że ok. 600 księży diecezjalnych niosło pomoc Żydom. Znajdowali oni schronienie także w ponad 70 klasztorach męskich w Polsce i wielu zgromadzeniach żeńskich. Same tylko Siostry Franciszkańki Rodziny Maryi, które zgodziły się przyjąć każde dziecko wywiezione z getta, dały schronienie w katolickich sierocińcach prowadzonych przez franciszkanki około 500 żydowskim dzieciom.

Według Teresy Prekerowej, odznaczonej medalem Sprawiedliwej wśród Narodów Świata, od 30 do 60 tysięcy Żydów przeżyło wojnę dzięki bezpośredniej pomocy Polaków. Dokumenty zgromadzone w IPN przez prokuratora Wacława Bielawskiego zawierają informacje o 2300 karach śmierci za ukrywanie i pomoc Żydom. (Red.)



Wiktoria Ulma z dziećmi

SYLWETKI PROBOSZCZÓW parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach



KS. KAZIMIERZ MĄDRY urodził się 31 marca 1931 roku w Łanach Wielkich, w powiecie olkuskim jako syn Józefa i Stanisławy z domu Łazarz. W 1945 r. zaczął uczęszczać do gimnazjum im. Ks. Konarskiego. Po ukończeniu IV klasy rozpoczął nowicjat u Księży Pijarów w Krakowie, lecz po jego ukończeniu zrezygnował z życia zakonnego. Rok później, w 1951 r. podjął naukę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Bochni zdając egzamin dojrzałości w lipcu 1953 r. Od 1952 r. jednak był już nauczycielem w szkole podstawowej w Bochni, a następnie w latach 1953 – 1955 w Brzesku Nowym. W roku szkolnym 1955/56 pracował w Katowicach w szkole podstawowej nr 15, a następnie w Koziegłowach. Tutaj podjął ostateczną decyzję o wstąpieniu do Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Proboszcz ostatniej jego placówki szkolnej w Koziegłowach pisał: „Przez cały ten czas pod każdym względem prowadził się należycie i przykładnie. W szkole zawód swój spełniał sumiennie; młodzież w karności utrzymać umiał. Nie obawiał się i nie wstydził okazywać, że jest wierzącym i praktykującym katolikiem. Do sakramentów świętych przystępował i do kościoła w każdą niedzielę uczęszczał...”. Święcenia kapłańskie otrzymał 17 maja 1964 r. z rąk bpa Stefana Bareły w katedrze częstochowskiej i został skierowany jako neoprezbiter do pracy duszpasterskiej w parafii Krzepice, gdzie przyszło mu od razu podjąć katechizacje w wymiarze 27 godzin tygodniowo. Po roku pracy w tej parafii otrzymał nominację na wikariusza w Czastarach. Następnymi jego placówkami wikariuszowskimi były: Truskolasy (1966-1967), Dąbrowa Zielona (1967- 1969), par. św. Jacka w Sosnowcu (1969-1970) i Żarki Miasto (1970-1972).

4 lipca 1972 r. został wikariuszem-adiutorem parafii Makowiska z pełną władzą i obowiązkami proboszcza (choć bez tego tytułu). Datę 22 października 1973 r. nosi nominacja na administratora tej parafii (1 marca 1985 r. został proboszczem). Początki pracy w Makowiskach nie były łatwe, a lista zadań przedstawionych ks. K. Mądrymu przez bpa S. Barełę długa: „zapewnić wiernym parafii Makowiska jak najlepszą opiekę duchową, ożywić wśród nich głębokie życie sakramentalne, nadać duszpasterstwu formy, jakich wymagają dzisiejsze posoborowe czasy, postawić na należytych poziomach nauczanie religijne dzieci i młodzieży, doprowadzić wygląd kościoła wewnątrz i na zewnątrz do odpowiedniego stanu...”. Po upływie pół roku Ks. K. Mądry pisał „Od 11 lipca ubiegłego roku jestem w parafii



Podczas pielgrzymki do Rzymu

św. Józefa w Makowiskach. W tym czasie mogłem rozglądać się po parafii. Aby objąć wszystkie dzieci nauczaniem wiary, należałoby utworzyć na terenie parafii sześć punktów katechetycznych. Obecnie jest ich cztery. Brak punktów w wioskach oddalonych od kościoła parafialnego o 15 i 9 km. W tych dwóch wioskach nie zdołałem być w czasie mojej obecności w Makowiskach ani jeden raz... Za dużo pracy i wyjazdów na jednego księdza. Doprowadzenie do jakiegoś wyglądu kościoła, cmentarza, domu parafialnego, plebanii i ogrodu pochłonięło mi dużo czasu i siły; wymaga wielu zabiegów..." (12.IV.1973r). Prosił wtedy o wikariusza dla parafii. Stopniowo – w miarę zyskiwania zaufania parafian – realizował zadania jakie stanęły przed nim. Jego staraniem, otynkowano kościół (1973), wprawiono podwójne, metalowe okna, założono chodnik wokół kościoła (1974), sprawiono pięć par dębowych drzwi, balustradę na chór, położono posadzkę, odnowiono polichromię i ołtarze (1975), sprawiono 20 dębowych ławek i 2 konfesjonały (1979), postawiono nową, okazałą plebanię (1983-1987), odnowiono budynek gospodarczy i dom parafialny, postawiono część muru ogradzającego cmentarz grzebalny. W 1993 roku wymalowano kościół i odnowiono ołtarze. To wielkie dokonanie w parafii liczącej około 2400 mieszkańców jest świadectwem dużej pracowitości i zmysłu organizacyjnego, ale też tego, że parafianie przekonali się do swego proboszcza i jego planów. 25 sierpnia 1990 roku został mianowany dziekanem dekanatu pajęczańskiego. Po roku jednak prosił Ks. Biskupa Ordynariusza o zwolnienie z tego urzędu: „... miałem operację na oba oczy. Niestety, nie widzę dobrze. Mam trudności z czytaniem i pisanem – litery mi się zlewają. Urząd, który mi Ks. Biskup zlecił jest odpowiedzialny i wymaga dobrego wzroku...” (24. IX 1991 r.). Ks. bp S. Nowak uwzględniając te racje, zwolnił go z dniem 6 listopada 1991 roku z funkcji dziekańskiej. 18 stycznia 1988 roku został odznaczony godnością kanonika i przywilejem rakiety i mantoletu. Zmarł 28 maja 1994 roku w Szpitalu Górniczym w Sosnowcu. Ekspozycja zwłok do kościoła w Makowiskach odbyła się 30 maja. Następnego dnia, 31 maja, miała miejsce liturgia pogrzebowa, której przewodniczył Ks. Arcybiskup Stanisław Nowak. Koncelebrowało 86 księży. Starannie odnowiona świątynia nie pomieściła nawet połowy przybyłych na pogrzeb wiernych z Makowisk i sąsiednich parafii. Większość musiała stać na zewnątrz kościoła w czasie nie najlepszej pogody. Pochowany został w Makowiskach, w miejscu wybranym przez siebie – w najbardziej oddalonym od głównego wejścia południowo – wschodnim rogu cmentarza.



Pierwsza Komunia Święta, 27.V.1990 r.

Ks. Marian Mikołajczyk

Z KANCELARII PARAFIALNEJ

Przez Sakrament Chrztu
Świętego do wspólnoty
Kościoła zostali przyjęci:

Liliana Maria Rogalewicz (27.01)

Kamil Gabriel Stanik (25.02)

Po wieczną nagrodę
do Domu Ojca odeszli:

Katarzyna Stachera, ur. 1968 (†16.01)

Barbara Kochel, ur. 1936 (†03.02)

Stanisław Zalewski, ur. 1983 (†03.03)

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

DROGA KRZYŻOWA ULICAMI PARAFII

Piątek, 23 marca 2018 r.



W piątek przed Niedzielą Palmową odbędzie się droga krzyżowa ulicami naszej parafii. Pójdziemy za krzyżem, by rozważać Mękę Pańską. Do udziału zapraszam wszystkich, dla których krzyż jest znakiem zbawienia i miłości. Krzyż będą niosły poszczególne stany, min.: Ministranci (Liturgiczna Służba Ołtarza), ojcowie rodzin, matki, dzieci szkolne, kandydaci do bierzmowania,

rodzice dzieci pierwszokomunijnych, członkowie Żywego Różańca, przedstawiciele OSP, mieszkańcy poszczególnych miejscowości.

Nabożeństwo rozpocznie się Mszą świętą o godz. 17:30. Zakończenie przed pomnikiem św. Jana Pawła II. Zabieramy ze sobą świece.

TRIDUUM PASCHALNE

Triduum Paschalne to najważniejsze wydarzenie w kalendarzu liturgicznym. W te dni poprzedzające Wielkanoc wierni na całym świecie w skupieniu i modlitwie przygotowują się na śmierć Jezusa Chrystusa, a następnie cud Zmartwychwstania Pańskiego.

Zapraszamy na obchody parafialne wg następującego porządku:

WIELKI CZWARTEK

- godz. 18.00 - Liturgia Wieczery Pańskiej
- adoracja do godz. 21.00

WIELKI PIĄTEK

- godz. 17.30 - Droga Krzyżowa.
- godz. 18.00 - Liturgia Męki Pańskiej
- adoracja całonocna

WIELKA SOBOTA

- godz. 18.00 - Liturgia Wigilii Paschalnej
- adoracja całonocna